

**Wiceminister tłumaczy się ws. Radia Maryja**

2004-04-01 (13:00)

(PAP)

Wiceminister infrastruktury Wojciech Hałka wyjaśnił w Sejmie, że gdy ustaly zakłócenia w paśmie częstotliwości radiowych wykorzystywanych przez lotnictwo, przywrócono moc nadajnika Radia Maryja.

Hałka odpowiadał na pytania Anny Sobeckiej (LPR) i Antoniego Macierewicza (RKN) w sprawie przyczyn zmniejszenia mocy nadajnika Radia Maryja w Warszawie. Sobecka pytała, jakie zadośćuczynienie za chwilowe zmniejszenie mocy nadajnika stacji zostanie przyznane radiu. Uznała działania URTiP za dyskryminację i ingerencję w koncesję na nadawanie programu Radia Maryja. Według Macierewicza, "fakty wskazują na patologię w funkcjonowaniu polskiego systemu mediów" i ograniczenie ich wolności. Pytał, jakie były podstawy prawne do wszczęcia działań zmniejszających moc nadajnika Radia Maryja.

Miesiąc po decyzji o przeniesieniu nadajnika Radia Maryja z Kawęczyna na iglicę Pałacu Kultury pojawiły się zakłócenia i z tego powodu czasowo zmniejszono częstotliwość stacji.

*"Moc nadajnika Radia Maryja, przy jego lokalizacji na kominie Elektrociepłowni w Kawęczynie, została zachowana i ta sama moc 1000 W z iglicy Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie została utrzymana"*- poinformował Hałka.

Wyjaśnił, że przed decyzją prezesa URTiP w sprawie zmiany lokalizacji nadajników Radia Maryja, były dokonywane eksperymentalne próby techniczne. *"W trakcie tych prób nie stwierdzono zakłóceń czy nieprawidłowej pracy w innych zakresach częstotliwości i dla innych użytkowników"*- powiedział Hałka.

Jak dodał, fakt wystąpienia zakłócenia został zgłoszony przez Agencję Ruchu Lotniczego miesiąc po uruchomieniu nadajnika Radia Maryja na PKiN. Jego zdaniem, mogło się zdarzyć, że przyczyną zakłócenia była *"jakaś zmiana parametrów technicznych nadawania"*. Hałka powiedział, że w związku z tym właśnie została podjęta decyzja o czasowym ograniczeniu mocy nadawania.

*"Podjęto wspólne działania służb technicznych URTiP i służb technicznych Radia Maryja. W ich wyniku doprowadzono do zgodności parametrów nadawania z tymi, które były ustalone wcześniej. Po stwierdzeniu, że zjawisko zakłóceń ustalo, zostały przywrócone poprzednie warunki nadawania - 1000 W mocy nadawania"*- oświadczył Hałka.

W ubiegłym tygodniu "Gazeta Wyborcza" doniosła, powołując się na informacje uzyskane od radioamatorów, że od kilku dni na częstotliwościach zarezerwowanych dla lotnictwa cywilnego słychać audycję Radia Maryja, co "może zagrażać samolotom lądującym na Okęciu". Na lotnisku odbyła się kontrola URTiP, która wykazała, że źródłem zakłóceń jest nadajnik Radia Maryja zlokalizowany na Pałacu Kultury. Chwilowe zakłócenia mogły mieć związek z przeniesieniem nadajnika stacji z komina ciepłowni w Kawęczynie na Pałac Kultury. (uk)